

KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Grodna. — Sessya Seymowa 6zcia dnia 18.
Września we Szrodę.*

JP. Marszałek seym: donosi, iż dopełniając wolę Narodu w Akcie Konfederacyi Grodzieńskiej wyrażoną, Stan Rycerski na sessjach prowincjonalnych osoby z pomiędzy siebie do składu Sądów seymowych obrał, i tych przeczytanie zlecając JP. Sekretarzowi, oświadcza, iż o woli Stanow żąda wiedzieć, od jakiej materyi zechcą mieć sessyą zagaioną?

Czyta JP. Sekretarz obrane osoby do sądów seymowych. Najprzód z *Prowincyi Małopolskiej* dnia 17. Września w kościele Po Jeznickim pod prezydencyą JX. *Skarszewskiego* Biskupa *Chełmsko-Lubelskiego*.

JPP. *Głębocki* *Krakowski*.

Ożarowski *Sandomirski*.

Miaczyński *Lubelski*.

Oldakowski *Podlaski*.

Orański *Bełzki*.

Szemioth *Wołyński* *Posłowie*.

Z *Prowincyi Wielko-Polskiej*, na dniu tymże w Kościele JXX. *Dominikanow* *Grodz*: pod prezydencyą

JP. *Oborskiego* *Kasztelana* *Ciechan*:

JPP. *Karcki* *Płocki*.

Chojnowski *Wizki*.

Szydłowski Ciechanowski.
 Bogucki Wyszogrdzki.
 Plichta Sochaczewski.
 Młodzianowski Rożański Połłowie.

Z Prowincyi W. X. Lit: w Domu i pod prezydentą Xcia Jmci Małłalskiego Biskupa Wileńskiego na dniu tymże.

JPP. Hatturiewicz Ofzmiański.
 Godaczewski Trocki.
 Puzyna Zmudzki.
 Oziełłowski Brzeski Lit:
 Syruć Smoleński.
 Tuhanowski Nowogrodzki Połłowie.'

Po przeczytaniu JP. Krasnodębski Liwski w ciągłym głosie mówi przeciwko Konfederacyi Targ: (iako niżej położona JW. Ambassadora Rossyjskiego Nota o tym wyraża) toż kończąc głos oświadcza imieniem nowo skonfederowanego Saymu życzliwości, zaufania i przywiązania do tronu, na dowod czego żąda, aby Stanowi Rycerskiemu dozwolone zostało ucałowanie ręki J. K. Mci.

Xże Jmć Biskup Wileński równaż życzliwość i wierność ku Maieństawi, iako Poseł dopiero mówiący oświadczył od stanu Rycerskiego, powtórzywszy imieniem Senatu, doprasza się, iżby i ten był przypuszczonym do ucałowania tey ręki, która przez trzydziestoletni przeciąg czasu piałtując Berło, była ikazówką szczęścia Narodu.

Senat, Ministerium, a potym Stan Rycerski zwykłym porządkiem przystępowali do ucałowania ręki Królewskiej. Po czym Król Jmć: *Ilkroć od ukocha-*

nego Narodu odbierać mi przychodzi oświadczenia przychylności serc onego, tylekroć pomnaża się we mnie ta miła powinność, okazania Narodowi, iak wiele iestem przenikniony tą iego przychylnością. Niech mi pozwolą Przeważne Stany powiedzieć, że w ten czas odbiorę najmilszy dowód tej przychylności, gdy ich zobaczę zatrudniających się czynnością dobra publicznego. Pamiętno mi iest, że przed kilka dniami na kilku sefssjach wnoszona była materia przeświadczaiąca każdego z seymniących, aby wysłuchane były Dykasterya, od czasu, od którego sprawy nie zdały, i podany został w tej mierze projekt JP. Szydłowskiego Płockiego. Nie wiąże ja mówieniem, aby ten projekt był całkowicie przyjęty, lecz podniesiony do decyzji być powinien. Niech mi jeszcze pozwolą Przew. Stany, abysmy sobie wystawili teraźniejszy stan Ojczyzny, iako okręt, który został po wytrzymaney fali. Już nie to wystawiać sobie powinniśmy, kto rudłem, kto wiosłem źle kierował, kto co nie dobrze popelnit, w czym niedoskonale znalazł się, lecz aby czym prędzey ten okręt do szczęśliwego doprowadzić portu, a do tego nie trafiemy, gdy wzajemnie wymówkami razić siebie będziemy. Idźmyż raczey drogą prostą. Wyznaczone już zostały Deputacye, a nayszczegulniey do ułożenia projektu formy rządu, która nayusilniey przykłada się, i wkrótce nam owoc prac swoich przyniesie. Potrzeba nam więc koniecznie teraz przystąpić do examinu Magistratur, a ztąd powtarzam, aby projekt JP. Szydłowskiego był przeczytany, do którego późniey każdy będzie mógł czynić swoje dodatki.

JP. Szydłowski Płocki: Już to podobno w nayskrytszey świata części nie masz tego miejsca, gdzieby ta prawda nie znana była, że nie tylko Narody i Rzplte, ale i najmniejsze zgromadzenia, bez rządu, porządku, i sprawiedliwości, ani swojego iestestwa ugruntuia, ani stałej dostąpić zdolaią trwałości. Rząd i sprawiedliwość wszelkiej iedno złączoney społeczności, maiatki, życia, i sławy za-

bezpieczna. *Najjaś: Królu! Tak liczno i wielkie Magistratury staremi upoważnione Prawami, Rewolucya Targawicka (którey iak się tu w tej świątyni okazało, natchętniey i najpierwey Szefowie teyże odstępili) osądziła za bez-zdatne, uznała za bez-czynne, niesłychanemi bezprawiami, Sancytami zastępując, które wielu Obywatelom miła od kilkuset lat spokojność wydarły, które nie tylko cały Narod spoddili, niesprawiedliwości czechą przyodziały, wielu z matatków wyrzuciły, ale nadto każdego z nas w spólną przepaść nienawiści, uwikłania, i zamieszania wprawiły. Ciubie samego Miłościwego Panie! z prerogatyw tronu obdarły. A gdy skutkiem opatrności pozbyliśmy się tego uciskającego Narod składu, a dla wrócenia ludowi spokojności i otarcia też rozpaczey wyznaczyliscie Deputacyą, która nam formę rządu przynieść ma, w tym właśnie miejscu przymówić się winniem do projektu moiego od dwoch niedziel podanego, względem objaśnienia stanu Rzpltey, od którego decyzji, tak forma rządu, iako też dalsze krajowe urządzenia zależą. Proszę zatym MPanie Marszałku o podniesienie onego.*

Czyta zatym JP. Sekretarz seym: Projekt takowy.

JX. Skarszewski Biskup Chełms: „Podchlebne jest zapewne to zaufanie, które dopiero słyszałem w Proiekcie JP. Szydłowskiego Płockiego dla Deputacyi zatrudniający się examinem woynka, w której miałem honor prezydować. Chętnieby się podigła tego obowiązku, gdyby dopełnienie nie przechodziło iey siły. Zastanowmy się, iż ogromne dzieło z siebie examinu iedney Magistratury zajmowałoby wiele czasu, dopieroż gdy przyszłoby examiniować sześć blisko kommissyow. Potrzeba wynaleść do tego dogodniejszy środek. Były przez Konfederacyą Generalną wyznaczone Deputacye do examinu Dykasteriyow, iakoż i sam byłem do examinu Kommissyi Policyi, a czego nigdy nie bywało i Affes-

„foryi wyznaczonym. Mniemam zatem, iż łatwiej-
 „by było, aby osoby tu w seymie przytomne do
 „takowych examinow przez Konfederacyą użyte
 „przy tey zręczności, gdy się w Aktach Konfede-
 „rackich protokoły czynności onych znajdują, przy-
 „niośły żądane Stanom seymuiącym objaśnienie. Dru-
 „ga uwaga examinowania od R. 1792. To dzieło
 „pracowite oddane iedney Deputacyi do uskutecznie-
 „nia byłoby niepodobnym, a zatem naydogodniej
 „sądzę, iżby do każdej Magistratury oddzielna wy-
 „znaczona była Deputacya.”

JP. Załuski Podsk. Kor: „Kiedy Prawo mieć chcia-
 „ło odpowiedzialność Magistratur, zastrzegło, aby
 „też examinowane z czynności swoich sprawę dały.
 „Nieszczęśliwym zdarzeniem, gdy od Roku 1788. Ma-
 „gistratury nie zostały zupełnie wyexaminowane, a
 „gdy ich czynności nie są wiadome, zakwitowania
 „dla tychże zostały wstrzymane. Projekt JP. Szy-
 „dlowskiego Płockiego do tego zmierza celu, lecz po-
 „zwoli godny Poseł, iż examinowanie tych wszyst-
 „kich Magistratur: to jest dwóch Kommissyow skar-
 „bowych, Policyi, Departamentu interessow zagra-
 „nicznych, Woyskowych, a ieżeli prawdę mam po-
 „wiedzieć, i Rady nieustaiącej, w krótkim czasie
 „zamierzonego seymowania do uskutecznienia jest nie
 „podobne, trzeba zatem podzielić na dwie części tę
 „materyą do Roku 1792. i od tegoż czasu—A gdy
 „Kommissye skarbowe znajdują się we wszelkiej go-
 „towości zdania rachunku, i delegowanych w tym ce-
 „lu przyślanych przy seymie utrzymują, nie wie-
 „dząc, czyli inne Magistratury są w podobney goto-
 „wości; Co do Kommissyi skarb: podzię Projekt od-
 „dzielny do ich examinu wyznaczenia Deputacyi, i
 „czytania onego żądam.

Czyta JP. Sekr. seym: Projekt takowy.

JP. Ogiński Podskar. W. X. Lit: „Już zaczęliśmy
 „kosztować owoców pracy, do której W. K. Mość
 „nam przewodnikiem był. Już skutkiem tego związ-

„ku cieszymy się, gdy dzień dzisiejszy zaczynamy
 „od najpożyteczniejszej rzeczy, kiedy rząd chce,
 „aby examina Magistratur nastąpiły, aby cnota i za-
 „stuga nadgrode, a występki odebrał karę, aby
 „Rzplta przeświadczona była, kto iey wiernie stu-
 „żył, a kto zawiodł iey zaufanie. Wielbię Proiekt
 „JP. *Szydłowskiego*, lecz pozwól N. Panie! abym po-
 „wiedział, że go chcę mieć odmienionym w tym spo-
 „sobie, iżby Deputacye te rozdzielone zostały, ie-
 „dne do examinu Kommissyow skarbu Kor: i Lit: in-
 „ne do Policyi, Kommissyow wojskowych, i wszy-
 „stkich innych Magistratur. Z żalem albowiem pa-
 „trzeć mi przychodzi, iż od lat 8. zasiadając w Kom-
 „missyi skarbu Lit: dotąd iey zakwitowaney nie wi-
 „dzę. JP. *Kleczkowski* Pisarz Ziem: Trocki iako z in-
 „nemi wyznaczony od Konfed: Gener: dokładny iey
 „czynow ułożył Protokół, z którego Deputacya te-
 „raźniejsza łatwe mieć może objaśnienie, oszczędzi
 „pracy, i wkrótkim czasie czynność swoją dopelni.
 „Łączę się zatem z zdaniem JP. Podskarbiego Kor:
 „i żądam, aby Deputacya Konstyt: Proiekt iego z
 „Proiektem JP. *Szydłowskiego* Płockiego złączywszy,
 „jeden z nich uformowany przyniosła.”

JP. *Ożarowski* Kaszt: Woyn: przytacza uwagi, iż
 od dnia 1. 7bris Roku zeszłego już nie było Kom-
 missyi wojskowej, lecz Konfederacya Gener: takowym
 urządzeniem zatrudniła się. Później na miejscu nie-
 przytomnych Hetm: Kor: iemu władzą Regimentarską
 i rząd wojska oddany został, od czasu obięcia które-
 go wszelką do zdania sprawy oświadczając gotowość,
 że Protokoły Konfederacyi ułatwią także co do iey
 rządów trudność wyexaminowania, zgadzając się na
 wyznaczenie oddzielnych do Dykasteryow Deputacyi,
 żąda oney i do Kommissyi wojsk: z przyłączeniem
 następney uwagi, iż Lustracye i Likwidacye miej-
 scowej czynności wymagając, oddzielney decyzyi
 Stanów będą potrzebowały.

Król Jmć: Ze słyszanych dopiero głosów godnych Senatorów i Ministrów, stan rzeczy, o którym mowa, zdać mi się bydy dosyć wyjaśniony, i że ich będzie konwinkował, aby Deputacya Konstytucyjna jutro przyniosła projekt, któryby był spoiony skutkiem tak projektu JP. Szydłowskiego Płockiego, iako i Podskarbi: Kor. Krórzcy to Deputowani zechcą mieć w uwadze, iż na tym seymie nie bardzo jest liczny Senat, i Ministerium, i że też osoby już są zajęte różnemi Deputacyami, a ztąd, że nie wypada, aby skład Deputacyow był tak liczny, iak się dotąd praktykował. Tudzież, że wszystkie te osoby Senatorów i Ministrów, wchodziły do składu Konfederacyi Gener: a którzy są wiadomi, co Generalność tymże osobom Deputowanym do examinu Magistratur zleciła, iaką też te przyniosły sprawę, a zatym co jest dopełnionym, a co jest do zawiadomienia się potrzebnym dla Rzpłtey, i do dopełnienia. Z tych wszystkich uwag rozumiem, że Deputacya przyniesie dogodnie ułożony Projekt, do czego dając czas, sessyą solwuje na jutro na godzinę 4. po południu.

*Sessya Seymowa 64ta dnia 19. Września
we Czwartek.*

Za przybyciem J. K. Mci, JP. Marszałek zagaia sessyą wprowadzeniem projektu przez Deputacyą Konstytucyjną z projektów JPP. Szydłowskiego Płockiego, i Żaluskiego Podsk: Nadw: Kor: ułożonego, pod tytułem: *Examen Magistratur rządowych.*

JP. Moszyński Marsz: W. Kor: dzięki składa za konferowaną sobie Łaskę W. Kor. Po czym Senat, i Stan Rycerski zwyczajnym porządkiem przystępują do ucałowania ręki J. K. Mci.

JP. Marszałek seym: zleca JP. Sekret: seymowemu czytanie powyżey wspomnionego projektu, po którego przeczytaniu =

JP. Skarżyński Łomż: „Widzę N. Stany w projekcie wyznaczającym Deputacye do examinu Magistratur, obietnicę wyznaczenia Kommissyi Instrukcyą i likwidacyą woyska, zatrudnić się mającey, którego

„wyznaczenia termin nie jest wyznaczony. Boię się,
 „aby takowe wyznaczenie do limity Seymu niezbli-
 „żyło się, albowi też zupełnie zapomnianym niezo-
 „stało. Żądam zatem takowego warunku w projek-
 „cie z przepisaniem czasu umieszczenia.”

Zapytuje JP. Marszałek seym: o zgodę na projekt?
 Trzykrotna zachodzi.

Król *Jmć*: Dopelniając myśli projektu dopiero w
 prawo zamienionego, do Deputacyi nominuje osoby.
 Gdy do przysięgi wezwani zostali Deputowani;

JP. *Jankowski* Sandom: wnosi, aby podług prawa
 Arbitrowie zostali wezwani.

Król *Jmć* przekłada, iż przytomność Arbitrow nie-
 czyni żadnego użytku, gdyż natychmiast po wyko-
 naney przysiędze ustąpićby musieli. Narażaliby tyl-
 ko Marszałka W. Lit: na skutek przemocy, którą
 w podobnym przypadku jest przez JP. Ambassadora
 zagrożony. — Odstępuje Izba takowego żądania. —
 Deputowani przez JO. Xcia Kancl: Kor: rotą dykto-
 waną przysięgę wykonali.

JX. *Skarzewski* Biskup Chełm: oświadcza, iż De-
 putacya do ułożenia projektu względem Sądu z Ban-
 kierami już od tygodnia mając wygotowany projekt,
 dla innych zatrudnień Seymu, dziś go dopiero przy-
 nosi. Nim jednak decyzyą onego zatrudnią się Sta-
 ny, radzi zalecenie uczynić Kanclerzom, aby przez
 Noty zapewnili się od Ministrow Dworów zagranicz-
 nych względem Sądu wspólnego, a to dla skutecz-
 ney exekucyi nawet za granicą.

Czyta JP. Sekret: seym: projekt takowy, po prze-
 czytaniu którego-

JP. *Mieczkowski* Krak: stosowne do tego projektu
 o bankach przymówienie się gdy zakończył;

JP. *Kamocki* Rawski podaje projekt wyznaczenia
 Delegacyi dla rozpoznania interesu Ur. *Rudnickiego*
 bywszego Superintendenta Skarbu Kor: z Kommis-
 syą Skarbową, aby przyniesiona była o stanie tego
 interesu opinia do Seymu. — Czytany przez JP. Se-

krętarza takowy projekt; wsparty przymówieniem się J. K. Mci, wzięty do deliberacyi.

Sessya na dzień Sobotni to jest 21. Wrześ: na godz: 4tą po południu solwowana.

*Sessya Seymowa 65ta dnia 21. Września
w Sobote.*

Za przybyciem J. K. Mci, JP. Marzalek seym: oświadczywszy podziękowanie Stanom za okazaną ku sobie w dwoiakiey Seymu odmianie przychylnosc, wierność i pilność w sprawowaniu urzędowań swoich zaręcza, i zagaia sessyą doniesieniem o odebranych zch Notach, Ministra Pruskiego i Ambassadors Rossyjskiego.

JP. Marzalek W. Lit: o podobnie oddanych mu tych Notach uwiadamia.

Xże Kancl: Kor. oświadcza, iż ma sobie komunikowane Noty wyżej wspomniane, których tłómaczenie JP. Sekretarzowi seym: do czytania oddaie.

JP. Kimbar Upitski: „Przewiduię zamiar i skutek „Not takowych. Zechcą one powtórzyć dzień 2. Września, lecz próżna nadzieia, choćby nas głodem w „tey Izbie umorzono, niedamy siebie i Narodu hańbić, ani się spodziewam, aby po przeszłych zdarzeniach, dziś inaczej kto myśleć odważył się.”

Czyta JP. Sekretarz seym: najprzód od JP. de Buchholtz pod dniem 21. Wrześ:

NOTA JP. de Buchholtz Posła Pruskiego.

Po przestaniu przez niżej podpisanego Posła Extraordynaryinego i Ministra Pełnomocnego Nayias: Króla Jmci Pruskiego do Dworu swego zalecenia, przez Nayias: na Seym Skonfederowany zgromadzone Rzpltey Stany pod dniem 2. bieżącego Miesiaca, Deputacyi do traktowania z Dworem Berlińskim wyznaczoney danego, gdy tenże Niżej podpisaný odebrał należyte rozkazy względem dania odpowiedzi na nowe kondycye, które zgromadzenie Seymowe osadziło za rzecz dolożyć do pierwszego projektu Traktowego, ułożonego i umówionego za wdaniem się JW. Posła Wielkiego Rosyjskiego, kwapi się natychmiast uwiadomić Nayias: Seymu

Skonfederowanego Stany, że Nayias: Król Jmć Pruski nader wielkim przelety był nieukontentowaniem, znaydując nowe Kontradykcyę i kondycyę, do przyięcia niepodobne, ze strony Rzpltey w takiej negocyacyi, w którey Król Jmć Pruski okazał już był tak wiele powolności i interessowania się o losie Polski.

Dodatki, przez Nayias: na Seym zgromadzone Stany poczynione, takiey są natury, że usuwają te zasady, na których negocyacya między dwoma Nayiasnieyszymi sprzymierzonymi Dworami Berlińskim i Petersburskim była ugruntowana, i dążą nadto widocznie do oddalenia i osłabienia zamierzonych przez wspomniane Dwory nieodmiennych układów ku uszczęśliwieniu i przyszłej spokojności Polski.

Nayias: Król Jmć Pruski nie mogąc już daley znieść zawady i zatrudnienia, których umyślnie wyszukiwają, ażeby rzeczona, z Deputacyą rozpoczęta negocyacya skutku swego niewzięła, naślął niżej podpisanemu Instrukcyę i rozkazy wyraźne, które mu wcale zakazują posuwać się daley nad Projekt Traktatu, o którym Deputowani donieśli już Seymowi, a oraz mu przepisują oświadczyć, że nie tylko nie ma pozwolić na zawieszenie Ratyfikacyi Traktatu pryncypalnego, ale owszem nie może wchodzić w żadną negocyacyą względem Traktatu Handlowego, dopóki rzeczona Ratyfikacye nie zostaną zamienione.

Z tym wszystkim niżej podpisany jest oraz autoryzowany ponowić Seymowi przyrzeczenie wyraźne i formalne, że negocyacyą Traktatu Handlowego i urządzenie Taryfy nastąpią wraz po zamianie rzeczonych Ratyfikacyi, a oraz upewnić, że Ministerium Berlińskie, zbierając Materyały do tych obiektów stołowne, pośpieszy potym z ukończeniem tey tak požadaney dla uszczęśliwienia obudwóch Państw negocyacyi.

Niżej podpisany czyniąc zadosyć włożonym na niego obowiązkom, podchlebia sobie, że Nayias: na Seym zgromadzone Rzpltey Stany, zastanowią się nad uczynionym im przez niego przełożeniem, i że przez użycie środków ku usunięciu następujących przez zalecenie de die 2. Miesiąca bieżącego zawał zmierzających, postarają się uniknąć złych skutków, któreby niezawodnie przez odmówienie z ich strony ściągnięte były. Działo się w Grodnie d. 21. Wrześ: 1793.
(podpis) *de Buchholtz.*

Potym pod dniem tymże. —

NOTA JP. Ambassadora Rosyjskiego.

Niżej podpisany Extraordynaryjny i Pełnomocny W. Posel Nayias: Imperatorowey Jeymci wszech Rossyi, sto-

suiać się do treści Noty, którą JP. Buchholtz Poset Extraordynaryjny i Minister Pełnomocny Najiaś: Króla Jmci Pruskiego podaie dziś Najiaś: na Sejm Skonfed: zgromadzonym Stanom, nie może, iako Ambasador Pośredniczy Dworu sprzymierzonego i Przyjacielskiego, obeysć się, ażeby nieprzełożył Najiaś: Stanom potrzebę nieodbitą podpisania Traktatu Granicznego z Dworem Pruskim, tak iak był ułożony za pośrednictwem niżey podpisanego między wzajemnymi Pełnomocnikami.

Nížey podpisany spodziewa się, że Najiaś: na Sejm Skonfederowany zgromadzone Stany skłonia się tym snadniey do nieodbitie potrzebnego wyroku względem zalecenia Deputacyi, ażeby natychmiast podpisała rzeczony Traktat bez żadnych dodatków, że wyraźnie im oświadcza, iż nie masz innego do powzięcia śródku, nad ten, iezeli nie chcą wystawić się na nayokropniejszy dla Rzpltey skutki. Względem zaś Traktatu handlowego z Dworem Pruskim, niżey podpisany ma sobie za powinność upewnić Najiaś: Stany, że będzie się daley iak naylepiey do tego przykładat, ażeby ta tak pożądana i tak zbawienna dla wzajemnych Państw negocyacya były iak nayprędzey rozpoczęta i zakończona. Działo się w Grodnie dnia 2^{go} Września 1795. roku.

(podpisano) Jakób de Sievers.

JP. Ankiewicz Krak: w głosie swym radzi natychmiast odpowiedzieć na takowe Noty, aby JPP. Kanclerze nieodwłócznie iechali do JP. Ambassadora dla oświadczenia mu przez Notę, iż odmiana w prawie następować nie może, oraz z prozbą o przyłożenie się tegoż ku utrzymaniu negocyacyi za medyacyą iego zawartey.

Król Jmc: Ja z miejsca mego zbudowany glosem JP. Krakowieckiego, także ide in sensum iego, i radzę, aby nieodwłócznie Kanclerze iechali do JP. Ambassadora z przelożeniem niesprawiedliwości żądania, iakie jest w pretendowanym odmienieniu Prawa pod medyacyą iego zapadłego, a na które dziś przemoc się targa.

Strona opozycyi powtarza żądanie, aby takowy nakaz Kanclerzom był decydowany przez proiekt.

Król Jmc przychyła się do takowego żądania, aby JP. Ankiewicz Krak: z Deputowanemi do Konstytucyi ułożyli proiekt takowej Noty.

Xże Kanclerz Kor: Nim Deputacya wspomniana ułoży projekt, tym czasem uwiadamia, iż podług nakazu prawa na wniesienie JP. *Suchodolskiego Kaszt. Smol:* zapadłego podane zostały Noty odpowiednie JPP. Ambasadorowi *Rossyjskiemu* i Ministrowi *Pruskiemu* tłumaczące niesprawiedliwość posądzenia Narodu o krzywdzące go maxymy Jakobinizmu pod dniem 16. Września podane, tudzież trzeciej przez Kanclerzów pod dniem 19. Września w różnych okolicznościach do JP. *de Buchholtz* podanej, — Czyta JP. Sekretarz seym Noty takowe.

N O T A I.

Wiadomo jest Publicznosci, iż *J. K. Mość i Skonfederowane Rzpltey seym: Stany*, w całym ciągu niniejszego Seymu, żadnych innych na obronę nieszczęśliwej Ojczyzny na przeciw przemocnemu związkowi, do uszkodzenia tej dążącemu, nie przedsięwzięli środków nad te, których został onem sobie samemu Narodowi, przeświadczenie o dobrej swej sprawie przy zupełnej słabości, dozwolity.

Pierwszym ich od otwarcia czynności Seymowych było staraniem dowieść nayoczewisciej, iak nieślusznym był zarzut w Notach od sprzymierzonych Dworów pod ów czas podanych uczyniony, iakoby Narod Polski miał faworyzować w swym łonie tę sektę szkodliwą, która początkowym równości powabem, powszechnym całą Europę zagroziła zaburzeniem. W odpowiedziach na też Noty od Stanów danych dowiedzionym już zostało, ile raczej Rząd Polski dogadzał widokom Mocarstw Sąsiedzkich, dając nieprzerwaną baczność na bronienie wszelkiego przystępu do Kraiu Rzpltey maxymom burzliwym wznowionej błędnej Filozofii; ile rząd wspomniany okazywał sprzyjania zamiarom pierwszych w Europie Mocarstw, wspólnie przedsięwziętym ku uchronieniu ich Państw od tej nieszczęśliwej zarazy; tak dalece, iż nawet czynnie należyć do takowego związku powszechnego, gotowość z swej strony wydał. Gdy iednak wszystkie Noty późniejsze, których wyrazy zagrażające ostatnim Kraiowi nieszczęściem, przynagliły Rzpltę do zezwolenia na uskutecznienie widoków dwóch sprzymierzonych Dworów, tenże zarzut ponawiając, zwiększając go ieszcze rzuceniem nieiakiej wątpliwości na nieskażone nigdy Narodowi Polskiego do Królów swoich przywiązanie; *J. K. Mość i Stany Rzpltey* uznali, iż bez ubliżenia godności i delikatności swojej; nie mogliby zó-

stawiać bez odpowiedzi Not pomienionych, ani dozwolić, iżby uciśniona nieszczęściem Polska znośić przytym miała plagę, iż na nie zasłużyła.

Przeto niżej podpisani, w uskutecznieniu danych sobie rozkazów, odwołując się tak do poprzedniczych odpowiedzi swoich, iako do Aktów Publicznych Konfederacyi General: Targowickiej, częścią przez druki, częścią przez urzędowe komunikacye całej Europie znanych, prześtaia tu na przełożeniu JP. Posłowi Pruskiemu, że prócz dowodów w tych piśmach przytoczonych z dostatecznym oczyszczeniem Narodu Polskiego z zarzutów, iakie mu w tej mierze czynione były, sam Geniusz Narodu, i natura formy Rządowej widocznie się przeciwia takowym podeyrzeniom; że Rycerstwo Polskie znane w Europie z odwiecznego do swoich swobód przywiązania, nie może być posadzone o przyłgnięcie do systemu tej powszechnej równości, która znosi wszelką różnicę Stanów w społeczeństwie; że uszanowanie iego dla Tronu tym mniej podpadać może wątpliwości pod Panowaniem Króla, którego tyle umie cenić przymioty i cnoty, że w najwyższym uczuciu nieszczęśliwego losu, któremu ulegać jest przymuszone, dosyć ieszcze jest sprawiedliwym, iżby nieszczęścia swoje nie przypisywał ukochanemu Ojcu Ojczyzny, ale tej iedynie nie widomej ręce przeznaczenia, która koleia najogromniejszą dotyka Mocarstwa.

Niżej podpisani dopełniając tym sposobem odebrane od Stanów zlecenie, upraszaja JP. Posła Pruskiego, aby przesłał Dworowi swemu te wyrazy Szlachetney czułości Narodu, który nie ma innej ulgi nieszczęścia swojego, iak tylko w przeświadczeniu, że na nie niezasłużył. Dan w Grodnie, dnia 16. Września 1793.

(Podpisano) Antoni Xze Sułkowski Kanclerz Wiel. Kor:
Kazimierz Hrabia Plater Podkan: W. X. Litewski

N O T A II.

Jegomość Pan Kasztelan Woynicki Regimentarz Woyska Koron: wystawił już był na Konferencyach odbytych między Deputacyą od Stanów, i JP. de Buchholtz Posłem nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym Najas: Króla Jmci Pruskiego, rozmaite obiekta reklamacyi stosujące się do Wojskowości. Ponieważ zaś stosownie do Protokołu tych Konferencyi, wspomniane obiekta potrzebujące rozstrzygnięcia, nie były uznane, że są tej natury, aby w Aktach osobnych mogły być umieszczone, ale iako mające być traktowane sposobem Ministeryalnym, Niżej podpisani zatem *in consequenti* odebraney w tym celu Noty, od wzwyż wyrażonego

JP. Regimentarza, mają honor wystawić JP. Połtowi: imo. Iż przy wejściu woysk Pruskich, na grunt Rzpltey, Szwadron cały Kawaleryi, z końmi i Rynsztunkiem, zabrany został i wyprowadzony od woysk tychże. zdo. Iż od zaięcia Częstochowy, znaczna Artylerya, Ammunicyi zapas wielki, i Magazyny dobrze opatrzone, które Rzpltey wrócone być miały, jako iey niezaprzeczona własność, ieszcze się tam znajdują. 3tio. Ze transport ieden armat i innych rekwizytów woyskowych kupionych przez Kommissyą woyskową, będąc roku przeszłego zatrzymany w Kordonie, do tychczas ieszcze nie jest wydany, pomimo Ministeryalnych o to reklamacyi.

Rząd Polski mniema, iż ma Prawo oczekiwania po sprawiedliwości Najjaś: Króla Jmci Pruskiego, restytucyi wszystkich tych obiektów. Niżej podpisani mają honor upraszać JP. Połtę, ażeby chciał przyłożyć swoje *bona officia* tam, gdzie będzie należało, do żadanego uskutecznienia niniejszey sprawiedliwej rekwizycyi. w Grodnie dnia 19. Września 1793.

(podpisano) *A. Xie Ord: Sułkowski Kanclerz W. K. Kazimierz Hrabia Plater Podkanclerzy Litewski.*

Po długim oczekiwaniu, JP. Ankwicz Krak: donosi, iż Deputacya Konfitytucyina ułożyła Notę odpowiednią z przełożeniem stanu aktualnego, iż Stany seymujące raczey całkowitego Traktatu odstąpiły, aniżeli na zmianę części onego z krzywdą kraiu pozwolić mogą, oraz wezwaniem interwencyi tegoż. — Czyta JP. Sekretarz takową Notę podwakrotnie, naostatek po niektórych zaszłych odmianach i poprawach, JP. Marszałek seym: zapytuje o zgodę na podanie teyże; ta iednomyslnie nastąpiła.

JP. Jankowski Sandom: żąda, aby wszystkich Not Ministrom Zagranicznym komunikacya nastąpiła.

JP. Marszałek seymowy zapytuje o zgodę na ten wniosek?

JP. Skarżynski Łomż: W Nocie przez Kanclerzów pod dniem 19. Września JPanu de Buchholtz podaney w okolicznościach zabranych i artylleryi w Częstochowie, tych dotąd niepowróconych, tudzież zatrzymanych dawniey transportow ammunicyi, a tych dotąd na wieloliczne rekwizycye nieoddanych, i w in-

nych okolicznościach podaney, uważa iakoby legalizacyą zaboru, a z tych powodów, wstrzymanie się z komunikowaniem oney doradza.

Od Tronu sessya solwowana została na Poniedziałek to jest na dzień 23. Września na godzinę 4tą po południu.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 4. Września. Admirał Macbride odebrawszy znaczne posiłki z kilką dywizyow woyska i ciężkiej artylleryi znowu do Floty pod *Dunkierkę* popłynął.

Za rzecz pewną tu głoszą, iż Francuzka Flota z 26. okrętow liniowych składająca się pod zagłami już na przeciwko *Angielskim* dała się widzieć brzegom.

Podług wiadomości z portu *Boston*: zupełnie dnia 22. Lipca na powszechnym zgromadzeniu kupcow i innych obywatelow Ameryki Niepodległej Proklamacyą Prezydenta Kongresu względem neutralności Zjednoczonych Stanów przyjęto.

Onedgay wysłano kuryera do naszego Pofla w *Szwajcaryi* Lorda *Fitzgerald*. Ma ten Pofel (iako slychać) donieść Kantonom, o nieukontentowaniu naszego Dworu z przyczyny zaciągow nowych, które w *Szwajcaryi* przedsięwzięto, i żądać formalnego w tey mierze objaśnienia. Wczoray wieczorem nadbiegł kuryer z wiadomością, że ciężka nakoniec artyllerya przed *Dunkierkę* nadciągnęła, i że wszelkie dzieła się dyspozycye do rozpoczęcia porządnego oblężenia. Podług ostatnich wiadomości z pod teyże *Dunkierki*, obserwacyine korpus wysłane od Xcia d'*Tork* przeciw Francuzom dla okrycia oblężenia tey fortecy ulokowało się przy *Wormkont*, o dwie mili przy *Cassel* we *Flandryi*. Zdaie się, iż krwawa wkrótce potyczka między tym korpusem i Francuzami nastąpi.

B E L G I U M.

Z *Bruxelli* d. 13. *Września*. Xże d' *Tork* wzywał, aby *Dunkierki* garnizon poddał się na imie Króla W. Brytan:

Zapóźne przybycie ciężkiej Artylleryi wstrzymało tym czasem czynności oblężenia. Francuzka Flotylla bardzo napaściła z tej strony od morza czyniących oblężenie. Daleko jest ona większej uwagi warta, niż dotąd mniemano. Składa się z fregat i z szalupow armatnych. Osobliwsze czyni obroty pod *Kommendą* niejakiego *Castagnet*. Mała flotylla *Admirala Macbride* zdaje się być dość zaślaba, żeby się mogła z nią spotkać. Dla tego kolumna Angielskiej Armii, która na brzegach rozłożona stała, głębiej na ląd cofnęła się póki nie będzie posilkowana od morza. Tym sposobem *Dunkierka* nie jest jeszcze cale opasana. Przez tę zaś pozostałą im komunikacyą, Garnizon świeżo pomnożony, a ranionych, niewiaśty, i dzieci głębiej w ląd posłano.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* d. 6. *Września*. Dnia wczorayszego doniesiono Konwencyi Narodowej, że Synowiec Pana *Pitta* został przytrzymany w zamku de *Colinot* przy *Dinant* w Departamencie Brzegów północnych. Ma być do *Paryża* wprowadzony.

Tegoż dnia czytano list od Reprezentanta *Lacoste* iż dnia 22. zbici są *Royalisci*, a zaś dnia 27. t. m. znaczne nad temiż jest odniesione zwycięstwo. Więcej niż 2000. na placu ich legło, a 3000. rannych.

N I E M C Y.

Z *Wiednia* d. 10. *Września*. Wiadomość, jakoby *Xiaże d' Tork* opanował sluzę, dla wstrzymania *wylewów* okrywających *Dunkierkę* aż do *Winexbergen*, nieprawdzi się. Dla wzięcia tych sluzów potrzeba, iżby Xże opanował wprzód *Forts Louis*, i *St Francois* które panują nad sluzami. Same tylko młyny wody Francuzom są wzięte. Armia *Xcia d' Tork* pod *Dunkierką* składa się z wojsk Angielskich, *Hannover* skich, *Haskich*, i samego wyboru *Austryackich*, o golem 44.000.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO
Y ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę dnia 28. Września 1793. Roku.*

Dokładność w doniesieniu wiadomości wyciąga, iż-
by szczeguły do Aktu Konfederacyi Grodzieńskiej
ściągające się, tu w tym piśmie zawarte były. A tak-
we są:

*Wypis z Ksiąg Ziemianiskich
Powiatu Grodzieńskiego.*

Roku Tyfiac Siedmset Dziewięćdziesiąt Trzeciego,
Miesiąca Septembra Szesnastego Dnia.

Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Grodzieńskiego staną-
wszy obecnie W. JP. Jan Nepomucen *Jeziorowski* Sekretarz
Seymu Skonfederowanego niżej piszący się: *Akt Konfede-*
racyi ad Acta podał, którego wyraził takowe:

(Ten Akt znajduje się co do słowa przedrukowa-
ny w Numerze przeszłym 77. Korrespondenta.)

PODPISY TEGO AKTU.

STANISŁAW AUGUST KRÓL.

Ignacy Xze *Masalski* Biskup Wileński.
Wojciech *Skarszewski* Biskup Chełm: i Lubelski.
Fryderyk *Moszyński* Marszałek W. Koronny.
Ludwik *Tyszkiewicz* M. W. W. X. Lit:
Antoni Xze Ordynat *Sutkowski* Kancel: W. Kor:
Kazimierz Konstanty Hr: *Plater* Kancelarz Lit:
Michał *Ogiński* Podskarbi W. Lit:
Józef *Zabiełło* Hetman Polny W. X. Lit:
Teofil *Zatuński* Podskarbi Nadworny Kor:
Antoni *Dziekoński* Podskarbi Nadworny W. X. Lit:
Piotr *Ożarówski* Kasztelan Woynicki.
A. *Suchołolski* Kasztelan W. Smoleńskiego.
Józef *Oborski* Kasztelan Ciechan: mp.
Mikołaj *Le duchowski* Kasztelan Lubaczewski.
Stanisław *Bielicki* Marsz: Seymu Skonfederow: mp:
Józef Hrabia *Ankwicz* Posel Wdztwa Krakowskiego mp:
Karol *Głębocki* Podstoli i Posel Wdztwa Krak: mp:
Kazimierz *Mieczkowski* Posel Wdztwa Krak:
Szczęsny *Grodzicki* Posel Wdztwa Krak:

Antoni *Raczyński* G. M. Poseł Wdztwa Sandomirskiego.
 Stanisław *Ożarówski* Szeff Poseł Wdztwa Sandom:
 K. *Miączyński* Pisarz Polny Kor: Poseł Wdztwa Lubel:
 Kazimierz *Zaleski* Poseł Wdztwa Lubel:
 Alexy Cyprian *Plembicz Rokosowski* Rot: Kaw. Nar. Poseł
 Wdztwa Bełzkiego, Kawal: Ord: S. Stanisława.
 Tadeusz Pobog *Staniszewski* Poseł Czerlki.
Kosakowski Biskup K. B. W.
 Jan Hrabia *Ostrog* Poseł Czerlki.
 Stanisław *Klicki* Poseł Ziemi Warszawskiej.
 Alexander Xze *Poniński* Poseł Zakroczymski.
 Floryan Junosza *Drewnowski* Stol: i P. Łomż:
 Onufry *Oborski* Poseł Ziemi Liwskiej.
 Szczepan *Zambrzycki* Poseł Nurki.
 Julian *Wilamowski* Poseł Ziemi Zakroczymskiej.
 Michał *Lopot* Poseł Wdztwa Nowogr:
 Floryan *Woyniłowicz* Poseł Nowogrdz:
 Adam *Szydłowski* Poseł i Ssta Mielnicki.
 Melchior *Oldakowski* Sędzia i Poseł Ziemi Bielskiej.
 Antoni *Kamocki* P. P. B. Poseł Rawski.
 Jan *Deskur* Poseł Rawki.
 Ignacy Łada *Łobarzewski* Poseł Czerniechowski.
 Karol Hrabia *Skarbek* Poseł Ziemi Sochaczewskiej.
 Tadeusz *Włoddek* Poseł Ziemi Gostyn:
 Alexander *Grzegorzewski* Poseł Płocki.
 Wincenty *Modzolewski* Poseł Inflantki.
 Ludwik *Fabrycy* Poseł Wdztwa Czerniechow:
 Antoni *Pułajski* G. J. W. K. Poseł Wdztwa Wołyńskiego.
 Wincenty Hlebicki *Józefowicz* Ssta Mer: P. X. Infant:
 A. *Suffczyński* Poseł Chełmski.
 Tadeusz *Szemioth* Ssta Kulczy: osel Wołyński, *Salva Inte-*
gritate Reipublicæ.
 Xawery *Walewski* Poseł Wdztwa Wołyn:
 Antoni *Cieszkowski* Poseł Wołyński.
 Michał *Kosakowski* Podk: i Poseł Kowień: Szeff.
 Ludwik *Giełguđ* Poseł Zmudz: Szeff Reg: 7go.
 Jozef *Bialłozor* Poseł X. Zmudz:
 Kajetan *Cieszkowski* Poseł Wdztwa Bełzkiego.
 Augustyn *Kadłubowski* Poseł Braś:
 Franciszek Dunin *Łaskarzewski* Poseł Bełzki.
 Jan *Rudnicki* Poseł Braślawski.
 Stanisław *Brunow* Poseł Upitski.
 Jozef Woyna *Oranjski* Poseł Wdztwa Bełz:
 Do tego Aktu przy całości Rzpltey podpisuje się.
 Fabian *Alexandrowicz* Szambel: J. K. Mci Poseł Smola

- Jozef *Billewicz* Poseł z Xłtwa Zmudz:
 Antoni *Domcyko* Poseł z Powiatu Kowień:
 Alexander *Puzyna* Poseł z Xłtwa Zmudz:
 Ignacy *Szteyn* Sedzia Ziem: Or: Poseł Xłtwa Infl:
 Jozef *Chrzęstowski* Podstoli i Poseł Xłtwa Zmudz:
 A. *Narbutt* Poseł Lidzki.
 Stanisław *Hrabia Manuzzy* Poseł z Xłtwa Zmudz:
 Franciszek *Alexandrowicz* Poseł Pttu Lidzkiego.
 Jozef *Szyfzko* Sędz: Ziem: Poseł Lidzki.
 Benedykt *Skinder* Poseł Pttu Lidz:
 Aurelian *Snarski* Poseł Xłtwa Inflant:
 Wincenty *Gałęzowski* Poseł Wdztwa Lubel:
 Adam *Kozakowski* Prezyd: Ziem: i P. P. Kowień:
 Jozef *Hutorowicz* Woyłki Ofzuniań: i Poseł:
 Adam *Skirmont* P. P. P. Pr.
 Marek Jozef *Tuhanowski* Poseł Nowogr: i K. W. X. Lit:
 Jozef *Kuczewski* Poseł z Pttu Wilkom:
 Piotr *Górski* Poseł Wdztwa Wileń:
 Chryzostom *Nowomieyski* Poseł Pttu Wilkom:
 Mateusz *Zyniew* Sfta Berzn: Kaw: Ord: S. Stan: Poseł Grodz:
 Kazimierz *Wygonowski* Poseł Wdztwa Brzes: Lit:
 Jan *Oziembłowski* Sedz: Ziem: i Poseł Wdztwa Brz: Lit.
 I. *Godaczeński* Poseł Trocki, *Salva Integritate Reipublicæ*.
 Abym od ciała prawodawczego nie był odsunięty, nieodstępny jednak od zdań moich przy całości granic moiej Ojczyzny i iey prerogatywach uroczyscie na terażniejszy Seymie oświadczonych podpisuję mnie, Konstanty *Jankowski* Poseł Sandom: mp.
 Z warunkiem przez JW. *Jankowskiego* Pośła dołączonym, podpisuje się, Ignacy *Gostawski* Poseł Sandom: mp.
 Z warunkiem tymże samym podpisuje się. Fr: Xawery *Bleszyński* Poseł Sandom:
 Z warunkiem przez JW. *Jankowskiego* dołączonym, podpisuje się. Xawery na Stoiełszynie *Stoiński* Poseł Woiewodztwa Lubel mp.
 Z warunkiem wyżey wzmiankowanym podpisuje się. J. *Rokitnicki* P. W. P. mp,
 Z warunkiem wyżey wzmiankowanym, podpisuje się. Antoni *Karłski* P. W. P. mp.
 Z dodatkiem warunku wzwyż wspomnionego i umieszczonego, iako też referując się do tyłu zdań i głosów moich, które za całością granic Rzpltey mam i miałem, podpisuje się. Szymon *Szydłowski* P. W. P. mp.
 Z dodatkiem warunku wzwyż wspomnionego i umieszczonego, iako też referując się do tyłu zdań i głosów moich,

które za całością granic Rzpłtey mam i miałem, podpisu
ię się. Jozef Kimbar Sttol. i P. Upit:
Z warunkiem JW. Jankowskiego, podpisu ię się. Jozef Choy-
nowski Poseł Wizki,
Z warunkiem uczynionym od JW. Jankowskiego Posła Sand:
referu ię się do głosów moich przy całości granic Rze-
czypospolitey na tym Seymiemianych, podpisu ię się. Dyo-
nizy Ostoia z Mikorzyna Mikor/ski Poseł Xstwa Maz: Z. W.
Podpisu ię się z warunkiem powyższym JW. Jankowskiego
Posła Sand: Kasper Krzywda Bogucki P. Z. W.
Stofuiac się do warunku wyżey przez JW. Jankowskiego Po-
sła Sandom: *circa integritatem* moiey Oyczyzny położo-
nego, i onże iak nayuroczyściey przyjmuiac, referu ię się
oraz do zdań i głosów moich, na teraznieyszym Seymie
oświadczonych, podpisu ię się. Tadeusz Szymon Bończa
Skarżyński S. i Poseł Z. Łomż:
Z tymże warunkiem. Jozef Jan z Suchego Łazow Kostka Mło-
dzianowski Poseł Rożań:
Stofuiac się do powyższych warunkow, ten Akt podpisu ię
Andrzej Cierniewski Poseł Rożań: mp.
W niczym nieodmienia ię powyższych Salwow, odwołuiac
się do głosów moich mianych, zastrzegaiac całość granic
i prerogatywy Stanu Szlacheckiego. J. Krasnodębski Po-
seł Ziemi Liwskiej.
Stofuiac się do warunku wzwyż wzmienionego JW. Janko-
wskiego Posła Sandom: podpisu ię się. Stefan Niezabyto-
wski Poseł Słonim:
Stofuiac się do warunku zwyż wyrażonego JW. Jankowskie-
go Posła Sandom. podpisu ię. A. Dragowski P. Z. B.
Stofuiac się do powyższych warunkow, podpisu ię się. Kaz:
Plichta Poseł Ziemi Sochaczew:
Stofuiac się do warunku JW. Jankowskiego, podpisu ię się.
Ludwik Syruc P. Smoleń:
Z warunkami przez JWW. Posłow kollegow moich, podpi-
su ię się własną ręką. J. Kazimierz Szydłowski Poseł Zie-
mi Ciechanowskiej.
Szymon Korwin Kossakowski Hetman W. W. X. Lit:
Maxymilian Jazdowski Poseł z Wdztwa Wileń:
Który to Akt Konfederacyi Grodzień: do Akt podany,
i est w Xiegi Ziemian: Powiatu Grodzieńskiego wpisany, z
których i ten Wypis pod Pieczęcią Ziemian: tegoż Powiatu
Grodzień: i est wydan.
Zgodno z Xiegami (L. S.) Stanisław CIEMNOŁONSKI
Z. P. Gr: Regent.
Czytano Wincenty SADŁUCKI v Regent.
Akt Konfederacyi ut supra.

NOTA *g*Pana de Sievers Ambassadors Rossyjskiego.

Po wystawieniu przed oczy Nayasnieyszey Imperatorowey Jeymości wszech Rossyi Projektu względem upadłych w Polszcze Banków, Niżey podpisany Extraordinaryny i Pełnomocny W. Posel odebrał Reskrypt z podpisem Nayasnieyszey Jego Monarchini, mocą którego przepisano, ma iść deklarować, że projekt wzmiankowany zda się być zdającym do ułożenia i roztrząśnienia konfuzyi w cyrkulacyi, przez te nieprzewidziane nieszczęścia nastąpioney, iakoteż do zapobieżenia nowym, ze złego sprawiedliwości Administrowania mogącym wypływać nadużyciem, któreby rzeczy uczyniły jeszcze gorsze. Nayas: Imperatorowa Jeymci na pomieniony projekt zezwała i Autoryzuie Niżey podpisanego obrać, podług swego upatrzenia, trzy osoby, mające zasiadać w Kommissyi ze strony Nayas: Imperatorowey Jeymci.

Niżey podpisany kwapi się uwiadomić o tym JWW. JPP: Pieczętarzów, upraszając ich, ażeby o wyrzeczoney Deklaracyi raczyli donieść Nayas: na Seym Skonfederowany zgromadzonym Stanom, w nadziei, że ten krok przyjacielski będzie wpływał w prędkie zadecydowanie pomienionego, tak zbawiennego dla poddanych Rzpltey i Potencyi sąladujących Projektu. Działo się dnia 7^{go} Września 1793. Roku.

(podpis) *Jakob de Sievers.*

Nim Sessya 23go dnia Września Poniedziałkowa opisana będzie, tym czasem Noty czytane na niej, kładziemy tu następujące:

NOTA I.

Częste upominania, które niżey podpisany extraordinaryny i pełnomocny Posel W. Nayas: Imperatorowey Jmci wszech Rossyi, przymuszony był Nayas: na Seym skonfederowany zgromadzonym Stanom czynić, z okazji Mów rozwiązłych, których się niektórzy z pomiędzy Posłow, mniemani *Zelanci*, na każdej prawie sessyi dopuścili, żadnego zbawiennego, ku doprowadzeniu onych do przyzwyczajności i do porządku, nie wzięły skutku; owszem niżey podpisany dostrzegł przeciwnie, że oni obłąkania swoje do nawyśtępniejszych posuneli excessow; dowodem tego są dwie ostatnie mowy, to jest:

Krasnodebskiego Posła Liwskiego na sefleyi dnia 18. i *Szydłowskiego* Posła Płockiego, na sefleyi dnia 19. tego miesiąca, z których pierwszy, chwając otwarcie prawidła Jakubinizmu Seymu Rewolucyinego i Konstytucyi 3go Maja, odważył się odmalować nayszczerniejszemi kolorami Konfederacyą Generalną Targowicką, uformowaną, końcem zbawienia Oycyzny, i w tym zamiarze protekcyą Najas: Imperatorowey Jmci zaszczyconą; drugi zaś ieszcze większey dopuścił się rozwiązłości, odważając się nawet nazwać Sejm terażniejszy, nowym Konfederacyi węzłem złączony, do którego wszelakoż i sam był przyłączył — *Zgraią* — który podstępnie skłonił Króla w dzień Niedzielnny do podpisania tego Aktu, według iego mniemania kryminalnego. Cała Izba rozgniewana zdawała się osądzać winowaycę w iego wyuzdanych, a bezczelnie zeznawanych Jakubinizmu prawidłach. Letkie przez niego uczynione przeproszenie, potrafiło iednakowoż ziednać mu bezkarność, nieuważając na to, że uraza rozciągała się do dwóch Potencyi sąsiedzkich, a nawet i do Narodu samego przez obelgę takiemu zgromadzeniu uczynioną, które przez 16. miesięcy Naywyższą Rzeczypospolitey sprawowało władzę.

Niżey podpisany Poseł W. będąc przynaglonym przez krytyczne okoliczności, a przytym w zamiarze zapobieżenia okropnym daremnemu uporowi skutkom, który to upor przez to samo staie się przeciwko Oycyzynie występny, rozumiał, że czyni iey usługę rozkazując aresztować i oddalić z *Grodna* rzezonych dwóch Posłów, iako też dwóch innych, niemniej przez ich mowy i przez postępowanie przeszle występnych, to iest *Mikorskiego* Wyszogrodzkiego, i *Skarżynskiego* Łomżyńskiego, i zaprowadzić ich do Miast i Powiatow, zkad oni byli obrani.

Niżey podpisany nigdy nie myślał tamować wolności mówienia i wotowania. Miane wciągu całego Seymu tego mowy, wpisane do Akt, drukowane

tak w Narodowych, iako też w Cudzoziemskich Gazetach, pomimo wszelkiego żądła swego, i wyrazów obrażających, nie mogli go do tego rozgniewania się doprowadzić stopnia, ażeby użył złożonych w ręku iego środków, ku zatamowaniu takowego bezprawia; Lecz w takowym czasie, gdzie idzie o uniknienie nowych dla Polski nieszczęśliwości, i kiedy Seym powinien poczynąć zatrudniać się serio przyszłej swej pomyślności urządzeniem, niżey podpisany widział siebie przymuszonym iąc się przedsięwziętego przez niego środka, a który dobrze myśląc część Stanów na Seym zgromadzonych, iako też cały nawet Naród bez wątpienia za-approbuia.

Działo się w Grodnie d. 12. (23.) Wrześ. 1795. R.

(podpisano) *Jakob de Sievers.*

NOTA II.

Na rekwizycyą JPP. Pieczętarzow i JP. Marzałka seymowego, przyślanych ze strony stanow na Seym zgromadzonych, końcem dopraszania się o uwolnienie czterech dnia dzisiejszego z rana arestowanych Posłow, niżey podpisany Extraordynaryiny i Pełnomocny Posel Wielki Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jmci wszech Rosysi, nie waha się ani momentu odpowiedzieć Ichmościom. upraszając, ażeby donieśli stanom, że ten sposob postępowania iest nowa uraza obydwóm Nayiaśn: sprzymierzonym Dworow uczyniona niepozwałać rozpoczęcia ielsyi, na początku którey wiadomo iest, że dwie Noty od niżey podpisanego podane, powinny być czytane, iedna w odpowiedź na Notę przez JPP. Pieczętarzow podaną; druga zaś z wyszczegulnieniem stanom pobudek; które niżey podpisanego przymusiły kazać arestować czterech Posłow, iako czterech podżegaczow, i oddać ich z Grodna, zkad oni już i poiechali do

swoich Powiatow. Allegowane Prawa są niżej podpisanemu wiadome. On już się zestarzał szanując i każąc one szanować. Niechce on wymawiać Polszcze, iak mało Prawa są w niey szanowane, i że mu przychodzi przypominać przy tey smutney okazji naypierwsze z Praw, to iest Respekt winny Panującym, których prawidła Jakobińskie, i z. Maia wcale nie szanują. Niżej podpisany rekomenduje zatym Nayiaśnieyszym Stanom czytanie dwóch wyż rzeczonych Not, i zaftanowienie się nad onemi, z zupełnym o tym przeświadczeniem, że żadna nie może nastąpić odmiana w tym, co w onych iest oznaczono.

Działo się w Grodnie dnia 12. (23.) Września w Wieczor 1793. Roku.

(podpis)

Jakub de Sivers.

N O T A III.

Na podaną przez JJ. WW. Pieczętarzow niżej podpisanemu extraordinarynemu i Pełnomocnemu Nayiaśn: Imperatorowey Jeymci wszech Rosyyi Posłowi wielkiemu Notę, tenże niżej podpisany nie może inaczey odpowiedzieć, iak tylko upraszać Nayiaśnieysze na seym skonfederowany zgromadzone Stany, ażeby podług przyłączonego tu do Konstytucyi Projektu, zaleciły nieodwłocznie Deputacyi podpisać właściwie i prosto Traktat z Nayiaśn: Królem Jmcią Pruskim, taki, iaki był ułożony za pośrednictwem niżej podpisanego, i na seymie czytany.

Wszelkie zwłoki, wszelkie dodatki, uciążaią iestfcze bardziey los Rzpltey; a zatym niżej podpisany usilniey prosi Nayiaś: Stany, ażeby raczyły uwolnić iego od przykrej konieczności uskutecznienia miar zapowiedzianych.

Niżej podpisany Poseł wielki ponawia przy tey okazji Nayiaśn: Seymu skonfederowanego Stanom,

że łatwość, którą one okazały w dopełnieniu żądań obydwóch Nayaśn: sprzymierzonych Dworów, doda iemu nowe pobudki do usilnego interasowania się, ile z niego bydz może, we wszystkich obiektach do przyszłego Nayaśn: Rzpltey Polskiey uszczęśliwienia zmierzających, szczególniey zaś tych, które mogą się ściągać do Traktatu handlowego, który z Prusami ma bydz ułożony. Działo się w Grodnie dnia 12. (23.) Września 1795. Roku.

(Podpisano) *Jakub de Sievers.*

K O N S T Y T U C Y E.

Deklaracya Seymu, ad Acta podana d. 24. Wrześ.

Otoczeni na dniu drugim tego Mca, woyskiem obcym, zagrożeni wkroczeniem głębiey ieszcze w Kraie Rzpltey woyska Pruskiego, końcem zniszczenia go do reszty, i tyśiącznemi uciśnieniami gwałtami, dały Seymujące Stany wymuszone pozwolenie Deputacyi, podpisania Traktatu narzuconego sobie, i te tylko przydane do takowego Aktu zostaly żądania, na które przemoc sama zdawała się z litości pozwalać, aliści doświadczamy z zadziwieniem dzisłay; że i na tym nie przestaie Dwor Berliniski, widzimy, że nowe gwałty wciskają nowy znowu do izby projekt, a na poparcie onegoż, iuż nie tylko otacza przemoc obcym żołnierzem miejsce obrad naszych, nie tylko zagraża Notami, ale nawet bierze z pomiędzy nas, i wywozi Posłow, i nie praktykowanym przykładem więzi nawet Nas Króla w późną nocną porę, przyciśnionego wiekiem, i osłabionego tyłu iuż udręczeniami, i Nas Seymujące Stany. W takiej sytuacyi postawieni, deklarujemy, iż nie mogąc z hazardem nawet życia uniknąć skutkow natężoney przemocy, oddaemy szczęśliwszey może od nas potomności; te śródki ratowania Oycyzny, które dziś nie są w mocy naszej. Projekt zaś od JW, Ambassadora do izby przyśłany, acz naszym życzeniom i prawom naszym

przeciwny, z powodow wyżej wyrażonych przyjąć, będąc przymuszeni, przyjmuiemy.

Zalecenie Deputacyi do Traktowania z J.P. Posłem Pruskim, ad acta podane d. 24. Wrześ.

My Król wraz z Stanami Rzpltey na Seym Skonfederowany Zgromadzonemi, zważając Oyczyny naszej sytuacyą, a chcąc uniknąć kłesk, któremi podane Noty od JW. de Sievers Posła W. Rossyjskiego, tudzież od JP. de Buchholtz Posła Extraordynaryinego i Pełnomocnego Pruskiego nam zagrażają; Zalecamy Deputacyi do traktowania z tym drugim wyznaczoney, ażeby nie bawiąc podpisała Traktat z Nayiaśnieyszym Królem Jmcią Pruskim, tak, iak on był ułożony, i umówiony za pośrednictwem JP. Posła Wiekiego Nayiaśnieyszey Imperatorowej Jeymci wszech Rosyi na Seymie czytany. My zaś Król bedziemy ratyfikować pomieniony Traktat, tak w Imieniu Naszym, iakoteż w Imieniu stanow na seym Zgromadzonych w sześciu tygodniach po podpisaniu lub prędzey; ieżeli to być może.

Z Kamieńca Podolskiego dnia 4. Września. Z rozkazu rządu tuteyszego na zgromadzeniach tuteyszych wybrani zostali na Delegatów do Imperatorowy Jmci z Podola: Potocki Wwda Bełzki, Dulski Podkoniuszy Kor: Boreyko Podkomorzy Latyczewski, Przedziecki Słta Piński, i Dembowski Stolnik Latyczewski; z Wołynia: Xiążęta Sanguszkowie Woiewoda i Strażnik, Kasztelan Brzeziński Przyluski i Wylezeński; z Kijowskiego: Potocki Wwda Kijowski, Bierzyński Podkomorzy, Iliński Szef.

FRANCYA.

Z Paryża d. 7. Września. Królowa w Conciergerie cierpi kolki nieznośne. Wczoray mówiono, że miała

bydź przeprowadzoną do Zamku *Luxembourg* dla świeższego powietrza. Nie jest rzecz pewna, czy w *Conciergerie* Ruchana była inkwizycyi, z okazji podeyrzenia na iey służącą. Królowa dotąd tak była ściśle strzeżona, że nie mogła inaczej zową rozmawiać służąca tylko w przytomności obu żołnierzy na warcie stojących. Na wczorajszej sessyi *Konw. Narod.* Deputacya Sekcyi *de l'Unité* żądała, aby Królowa czymprędzey sądzoną była, ale nie na to nie dekretoowano. Na tey samey sessyi doniośł *Br-rerre*, że *Royalisci* zamyslaia o wznieceniu wielkiego zamieszania w Paryżu, ale ten cios (dodał) na ich samych głowę. Wczoray mówiono, że *Delfina* z siostrą iego i ciotką z *Temple* wyprowadzono, ale dokąd nikt nie wie.

Królowa chciała namówić wartę, aby iey dopomogła uciec. Pytana oto, przyznała się. W *Konw. Narod.* częste bywają nalegania o przyspieszenie stracenia Królowy, ale dotąd bez skutku.

Przedsięwziętey ucieczki Królowey, podług relacyi generalnego Prokuratora *Chaumette*, takie miały bydź okoliczności: Dozorca więzienia *Michonis* pilnie ią nawiedzał, i często bierał z sobą pewnego niby dla ciekawości, ale w myśli co innego mającego. Ten raz w gozdziku podał iey notę, w którey te słowa były: Mam ludzi i pieniądze na twój rozkaz. *Antoinette* dała odpowiedź przez *Gens d'armes*. Ci Dozorcy więzienia, a ten *Michenisowi*. Tym czasem owi *Gens d'armes* powzięli iakieś podeyrzenie i donieśli. Królowa pytana zapierała z początku, ale potem przyznała się do wszystkiego. *Michonis* był wypytywany, coby zrobił z ową odpowiedzią. Podarłem, powiada. Mówią, że ią znaleziono, a *Michonisa* w kaidany wzięto.

Z Pewnego pisma z Paryża — Następujący tkliwy, a nadzwyczajny przypadek, wart być umieszczony w rządzie politycznych wiadomości dla sentymentów Ministra sprawiedliwości, z okazji tegoż przypad-

ku, na piśmie wyrażonych. Podporucznik *Bouchard* 30letni, rodem z *Plailly* przy *Sentis*, i *Wiktorya Gardeil* z tegoż miejsca 24letnia Panna, wzajemni kochankowie, momenta tylko czekali na święty związek swych serc, kiedy Oyciec *Boucharda* nieużytym się stawia synowi zezwolenia zebrzącemu. *Umrę i zakończę wszystko!* rzekł *Bouchard* swey kochance. *Nie sam umrzesz!* odpowie *Wiktorya*, *poydę za twym przykładem.* Dwa miesiące tak zeszło. *Gardeil* bawi nieiaki czas w Paryżu. *Bouchard* powraca do *Plailly*. Ta za nim. Zchodzą się. Postrzega odeszłego prawie od rozumu, obawiając się więc, aby nieuskućnił przedsięwzięcia swego bez niey, gotuje pistolet, aby go nieprzeżyła. Zmierzcha się. *Bouchard* śpieszy do ogrodu Sędziego Pokoju *Longe*. *Gardeil* go śledzi. *Bouchard* w usta sobie strzela. W tym punkcie i ona sobie. Raniona czołga się do bramy ogrodowej, woła Sędziego nie już na swój, ale na ratunek *Boucharda*. Znajdują go bez zmyśłów. Przez 3. godziny nie pamiętna na swe rany *Wiktorya*, oderwać się nie daie od ranionego Amanta. Nakoniec pada. Biorą oboie. Rany osobliwszym przypadkiem nie były obojga śmiertelne. Kule trafiły w *Muskuły ślinowe*.

Wkrótce wyprowadzono Proceśs podług wszelkich formalności. Rodzay występku zdał się podpadać iedynie pod sąd arbitralny, gdy w żadney Xiedze Kryminalney nieznaleziono nań prawa. Sędzia Pokoju odesłał do Ministra sprawiedliwości, co ma czynić w tak nadzwyczajnym przypadku. Oto list odpowiedni =

Z Paryża d. 13. Sierpia 1791.

Nie mogłem czytać bez wzruszenia czułości tego Proceśsu, któryś WPan przedsięwziął przeciw *Karolowi*, *Mikołaiowi Bouchard*, i *Wiktoryi Gardeil*. Trafunek ten więcęcy ściąga na siebie uwagę filozofa, niż sędziego.

Dawne nasze Prawa (ieśli tylko godzi się nazwać tym imieniem niegdyś czasową Francuzką xiegą rozrządzeń) za iedno brały grzech, i obłąkanie człowieka. One srodze prześladowały tych, których potknięcie się na tym się iedynie zasadzało, że nie mieli tyle serca, aby znośić potrafilo dolegliwości oplakanego życia. One to na śmierć potępiały owych, którym się nieudało zadać iey sobie samym. Prawodawcy Ludu wolnego za szczęście sobie mają błędy krewkości ludzkich, temu tylko szkodzących, komu się przytrafia, rozróżnić od przestępstw, których ukaranie całą społeczność ostrzegać powinno. Teraźniejsi Prawodawcy o tym przekonani, że lepszego nie ma sposobu na zapobieżenie samobójstwu, iak przez dobrodzieystwo Prawodawstwa naywyżey ocenić życie u wszystkich przyjaciół wolności i równości, żadney nie naznaczyli kary na nieszczęsne, a śmiertelne czarne obłąkania offiary. Gdzie nie masz gwałtu Prawa, tam też nie ma występku w oczach społeczności. A gdy Prawa zawsze na iaki postępek milczą, tedy on, iakikolwiek bądź, do opinii tylko Trybunału należy, i tam ma być sądzonym. Wreszcie ośobliwsze okoliczności tego smutnego zdarzenia łączą się na oddalenie cienia nawet winy. Dusza pełna prawdziwey czułości nic tu nie może wysledzić, prócz tryumfu powinności młodych względem swych Rodziców, których uszanowaniu ci wspaniałomyślni kochankowie życie nawet swoje poświęcić nie wahałi się. Ociec to sam tego nieszczęśliwego młodzieńca daleko więcey ma sobie co wyrzucać. Do iakiegoż nie ma przywieść żalu ten upor zaciętego Oycy, który błagającego syna odrzucał wszelkie proźby o pozwolenie wniknięcia w związki ślubne, lubo w tym wieku takowe nie były koniecznie potrzebne, ale wodzą iedynie wielki respekt syna ku oycu. Mniemam, iż na tym cała ta sprawa zakończyć się powinna, iżby ci oboje weszli w małżeński związek, którzy o! iak są siebie godni! Piszę zatym do Obywatela *Bouchard*, oycy, któren żadney inszey pocie-

chy znaleźć nie może, tylko w tym śródku, który mu podaje. Na ołtarzu Ojczyzny ma być potwierdzonym związek tych kochanków, ale nie żeby tak interesująca para wleczoną bydz miała na teatr śmiertelny.

List Ministra Sprawiedliwości do Ojca Bouchard.

Z Paryża d. 15. Sierpnia 1793. R. 2go Rzpltey.

Obywatelu! ażem się rozplakał czytając proces nieszczęśliwego syna twego. Poznałem, że dla samego tylko uszanowania oycowskiej woli, ów nieszczęśliwy nie tylko chciał uczynić ofiarę związku, od którego szczęście jego zawisło, ale nawet z życia własnego, które nadzieia owego w śluby małżeńskie weyscia, tak mu słodkie przy obywatelce Gardeil; a zaś tak nieznosne bydz się zdawało bez niey. Obywatelu! ofiara ta tak jest rozkwilająca, charakter syna tak na jaw twego okazuje, że nowe Prawa, które mi się rządzą, wolnym od tego zezwolenia, którego odmówienie przyczyną było najżałośniejszego przypadku, ogłaszają. Obywatelu! oyciec kochający im więcej zastanowi się nad skutkiem swych urażeń, przeciwko własnym dzieciom, i im więcej poznaie, że ie w nim szanują, tym więcej powinien się obawiać, aby na złe tego nie użył. Niech ta okropna scena, która się z synem WPana stała, bliżej go z nim połączy! Niech te sprawi w nim uczucia, iakie w samym tylko cnotliwym sercu odzywać się mogą! Zabezpiecz no tylko WP. szczęście syna swego, a wnet WPan samego siebie uszczęśliwisz. Nie? nie już iak Minister do WP. piszę; ale iako Oyciec. Tak jest, i iam Oyciec. Obywatelu! o iakbym z duszy przystał na taki związek, który, aby bez woli moiej nie zaszedł, dzieci moje pełne zadziwienia godney boiaźni życiemby go własnym zapieczętować chciały.

Wyszedł z druku Zbiór Mów seymowych Numer 33ci w którym znajduje się Mowa JP. Załuskiego Posła San-domirskiego d. 9. Lipca miana.—Także Numer 34. wyszedł z druku zawiera w sobie Głos JPP. imo. Skarżyńskiego Lom-

żyńskiego d. 9. Lipca 2do. Krasnodębskiego Liwskiego d. 10. Lipca 3tio. Kimbara Upitskiego d. 12. Lipca Połtów miane. Każdy Numer kosztuje groszy 12.

Z Warszawy Sąd Ultinæ Instantiæ do rozsądzania sprawy między Sukcesorem a Wierzycielami i pretentorami oraz Debitorami niegdy JP. Jerzego Sylwestrowicza Łowczego Wileńskiego zachodzący, przez sancitum Gener: Konfederacyi O. N: wyznaczony, obwieszcza wszystkich Wierzycielów, i pretensorów do majątku tegoż niegdy JP. Sylwestrowicza ubiegających się, oraz dłużników onego, iż na dniu 16. miesiąca i roku teraźniejszego na Lesznie w Warszawie w Pałacu J. O. Xcia Giedroycia Biskupa Zmudzkiego Jurydykcyą swoją rozpoczął, i oneyże codziennie od godziny 9. z rana sessye sądowe odbywa, na którą stawienie się wszystkim do tej sprawy należącym z gotowością, i odwodami jak nayszybsze zaleca. Dan na sessyi sądowej dnia 25. miesiąca Września, 1793. Roku.

Kopia ostrzeżenia do Publiczności.

Smierć w Bogu zesłanego JX. Łuskińskiego była oraz końcem Przywileju na wydawanie Gazet mu służącego. Chcąc przeto dotrzymać wiary Publiczności, która rocznie Gazety jego prenumerowała, mamy honor za pozwoleniem J. O. Jurydykcyi ostrzedz łaskawą Publiczność. Iż na miejscu tamtej substytuowana Gazeta w takimże samym Formacie, pod tymże znakiem, i za tę samą cenę Prenumeratorom Pocztownym przez Poczte a miejscowym za okazaniem bile-tów z Kantoru zeszłego JX. Łuskińskiego im danych, (które za mieniemy) co Sroda i Sobota, z Kantoru założonego pod Numerem 17. w samym Mieście, od dnia 1. Października, aż do końca roku teraźniejszego 1793. wydawana będzie, ostrzega się, aby ci co na Kantorez zeszłego JX. Łuskińskiego Prenumeraty złożyli one odebrać na ten kwartał chcieli. A na nowo substytuowanej one jeżeli im się podoba złożyli. Wydawcy zastępcy Gazety, po Łuskińskiem będą się najwięcej o starać, aby się podobać Publiczności pewnych i interessujących nowin, doniesieniem tak aby w ukontentowaniu Publiczności prac i trudów swoich nadgrode znajdować mogli.

D O N I E S I E N I A.

Podaje się do wiadomości iż Administratorowie do dobr nieruchomości ruchomych po niegdy Szl. Hilarym Langu Gmijnym Miasta Nowey Warszawy i Antoninie pierwszego Hadygowey, powtórne Langowey, Małżonkach pod Jurydykcyą Miasta Nowey Warszawy pozostałych urzędownie przydani, wynieśli do sądów Radzieckich M. N. Warszawy wszystkich wierzycielów do substancyi po niegdy Szl. Langach mieli, prawa i pretensye mieć się rozumiejących pozwy Konkursowe, z których

pozwoł pięwszych wydanych zyskali dekret z piszącami się wierzycielami na likwidacyę, a na niepiszących się wierzytelach otrzymali kondemnację pierwszą, do której otrzymanej, wydane zostały pozwy Konkursowe po otrzymaney kondemnacyi, zaczęci Administratorowie wierzyteli dotąd nieobciążający się obowiązkiem sby praw i pretensy swe jeżeli i kie mają sfulnaczyć po wyzwy wzmiankowaney, w fędzie Radzieckim M. N. W. likwidow. In. inaczej zaś gdy likwidować onychże niebędą od tychże n. zawsze oddadzeni zostaną.

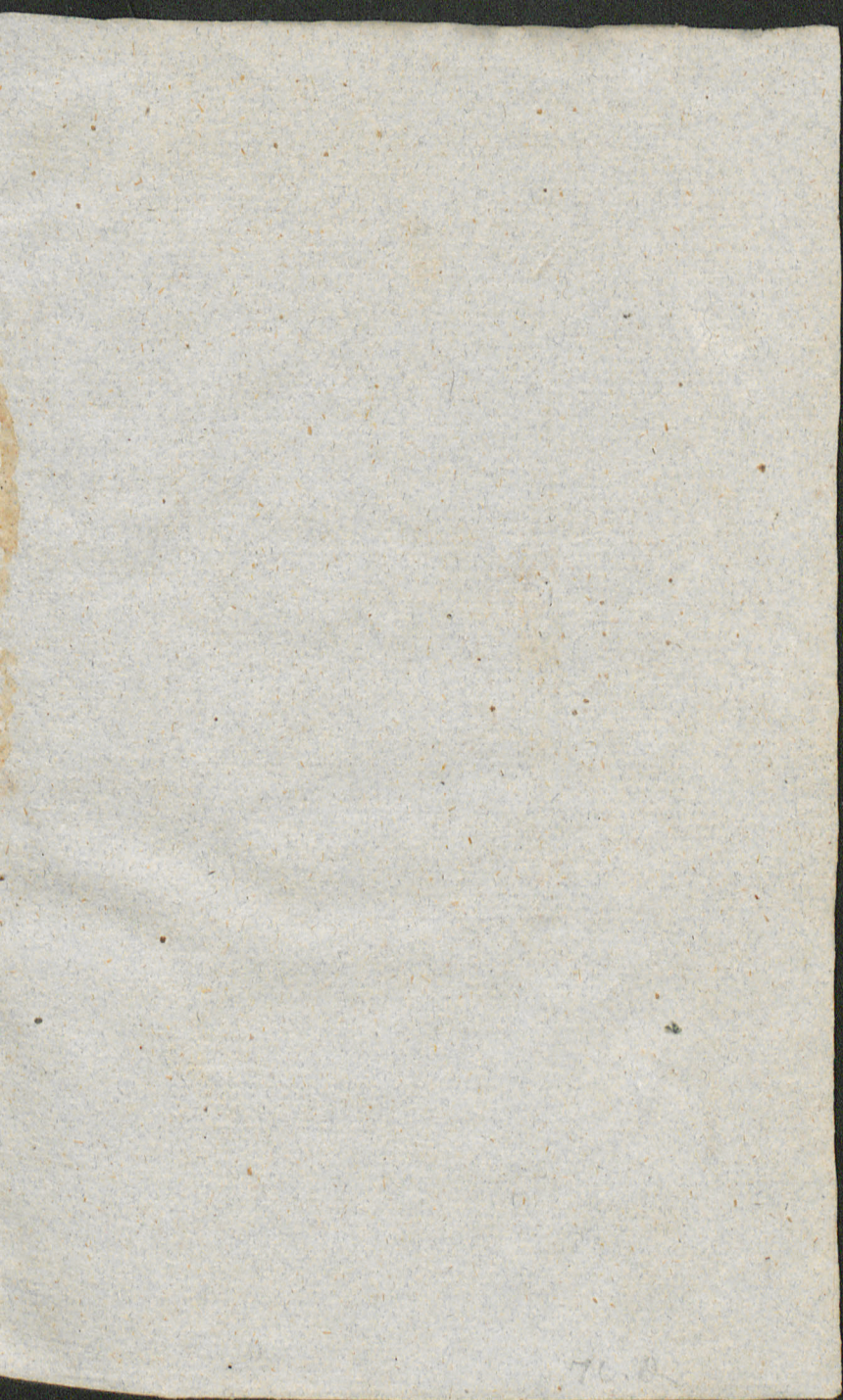
Dawczyną służącą imieniem Kasia wzrostu miernego, lat około 15. mająca, twarzy okrągłej pieg w tęg, włosów czarnych, oczy ciemne z których lewe mnieysze mająca, okradłszy panią ul. K. Ktoby takowe dostrzeżł, niech da znać za zdroje pod Kofiarami Gwardyi piekzery Koronnay do pomieszkania Zoliber zwanego pod Nro 1970. a odbierze nadgrody cztery zł: 2.

Uwiedomia się publicznie, iż ponieważ termin licytacyi mobiliow wszełkich, i win starych węgierskich, w dobrach Ossolinie po niegdy JW. Ossolińskim W. P. pozostałych, w dawniejszych gazetach, dla wielu okolicznosci przez sukcesorów tegoż niegdy JW. Ossolińskiego odwołany został, stoli ciż sukcesorowie widząc potrzebę malsy, i upatrzywszy dogodniejszą teraz porę, uskutecznić te czynność, niechybnie licytacyę wzmiankowanych rzeczy w dobrach Ossolinie, od dnia 5. 8bra zacząć przedsię wzięli, a chcąc na ten akt liczną konkurencyę sciągnąć obywateli, tym czasem nayd obnieysze rzeczy licytować kazali.

Podrę się do wiadomości, iż d. 17 Mca i Roku teraz bieżących, wieczorem, uciekło dwóch ludzi z Grodna, Kucharz i Strzelec: z tych pierwszy Kucharz, Wincenty Jasnowski, uciekł w surducie ciemnym nakrapianym, sukna dobrego, z guzikami żółtymi, na krótych były gwiazdki wyrzynane, w spodniach niebieskich, w kamizelce takieży jak surdut, z guzikami żółtymi małymi, chustkę na szyi białą mający, bity dobre, wzrostu wysokiego, twarzy i nosa pociągłej suchawej białej, włosów żółtawych, w warkocz splecionych, w kapeluszu czarnym, lat około 24. mający.

Drugi Strzelec Walenty Przybyłowski, uciekł w surducie zielonym nowym, z guzikami wielkimi białymi gładkimi, w kamizelce takieży, z guzikami białymi małymi, w spodniach zielonych sukiennych, chustka na szyi jedwabna czarna, w bótach dobrych, w płaszczu zielonym z burtami około kolarza i rękawów, czarno i biało przerabianymi, kuczbą białym podszytym, w pendecie czarnym, z kłmą białą gładką, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, nosa zadartego szerokiego, brwi ciemnych i włosów podobnychże w warkocz splecionych, w kapeluszu czarnym strzeleckim, lat około 25. mający. Obydwa ci ludzie są własni poddani, tego pana, od którego uciekli; ktoby zatem tych ludzi gdzie zobaczył lub przejął, ma dć znać na pocztę pod adresem JPana Sobolewskiego w Grodnie. Za co nieomylnie nadgrody mieć będzie czter: zł: 10. i expers na dftwienie ich powróconą.

Obwieszcza się sukcesorów w Płaszczu lub za granicą będących Marzyanny z Cizewskich z Woiewodztwa Sandomirskiego rodem Łaskowski Polkownikowy Regimentu 1. uowego Rzpłtę Polskiej w Mieście Marcu 1791. R. w Czerwcu niedaleko Kamienicy Podolskiej bezpotomnie zmarłej, żaby się z legitymacyą prawnego pokrewieństwa (a osobliwie JP. Szumowski Szwagier tęg Polkownikowy w Krakowskim osiadły, lub jego potmkowie) zgłosił do Kancelaryi Grodzkiej w Kamienicy Podolskiej o odzyskanie majątku po śmierci rzeczoney Łaskowski Polkownikowy as sukcesorów tęg spadłego.



10, 447

6918

6

